

→ Od PIĄTKU SCENA W GALERII KATOWICKIEJ

# KRWAWA JATKA W GALERII HANDLOWEJ. NA SZCZĘŚCIE TO TYLKO TEATR!

POD PATRONATEM  
CO JEST GRANE 24

MARTA ODZIOMEK

Czemu to jest tak, że dopiero jak się czujesz jak w filmie, to czujesz, że naprawdę żyjesz? – pyta jeden z bohaterów najnowszego spektaklu Teatru Śląskiego, którego premiera odbędzie się w piątek 29 kwietnia w Scenie Galerii. Reżyseruje debiutujący w tej profesji Mateusz Znaniecki, aktor katowickiej sceny, który jest również studentem reżyserii filmowej na Wydziale Radia i Telewizji Uniwersytetu Śląskiego.

Czy odpowiedź na to pytanie dotyczące naszego życia padnie - tego nie wiemy. Na razie wiadomo tylko tyle, że „Psubracia”, bo taki tytuł nosi spektakl, jest artystycznym oraz „krwawym” holdem złożonym Quentino-wi Tarantino, znanemu i cenionemu reżyserowi dziwnych, czasem brutalnych filmów. Twórcy zainspirowali się debiutanckim obrazem Tarantino z 1992 roku, czyli filmem „Wściekle psy”. Zupełnie nową opowieść o siódmce nieznajomych, którzy planują wspólny napad, napisał

Artur Pałyga - dramaturg Teatru Śląskiego, reportażysta i dziennikarz, prywatnie również wielki fan kina Tarantino. Dialogi bohaterów uzupełnił o wiersze pisane przez polskiego więźnia Zdzisława Najmrodzkiego, który wydał tomik poezji, a w cała opowieść wplótł historie kryminal-

ne związane z napadami i ucieczkami z więzień.

Tytułowi „Psubracia” to siódemka nieznajomych, która planuje „męską robotę”. Wśród bohaterów znajdują się: wierny fan amerykańskich filmów, ale straszny dusigrosz Szerzyf (Bartłomiej Błaszczński), wiel-

biciel fast foodów na odwyku tytoniowym - Rolnik (Michał Rolnicki), Ochroniarz Mirek (Marcin Szaforz), wiodący nudne życie i marzący o prawdziwej przygodzie, małomówny pantoflarz Cebula, który chce się wyrwać z rodzinnego tygła (Grzegorz Przybył), Ksiądz - miłośnik piłki noż-



Spektakl będzie miał raczej minimalistyczną scenografię zaprojektowaną przez Adriannę Gołębiewską

PREMIERA

nej (Dariusz Chojancki), Spoko (Mateusz Znaniecki) lubiący ciastka i malarstwo współczesne oraz pilnujący całej akcji nieufny Boss (Robert Talarczyk). Poza rozmowami utkanymi z cytatów kina akcji nie zabraknie krwawej puenty i dowcipnych dialogów.

Spektakl będzie miał raczej minimalistyczną scenografię zaprojektowaną przez Adriannę Gołębiewską. Na scenie pojawią się bankomat, miecz samurajski i sporo sztucznej krwi. Taka wizualna oszczędność to celowy zabieg twórców, ponieważ chodzi im o możliwie jak najwierniejsze odwzorowanie rzeczywistości. Akcja sztuki dzieje się bowiem na poddaszu galerii handlowej, w której bohaterowie planują swój napad i skok na kasę. Warto przypomnieć, że Scena w Galerii jest umiejscowiona właśnie wśród sklepów, w samym centrum miasta. - Intryga pokazana w przedstawieniu będzie więc integralna z miejscem jego wystawienia - zapowiada Mateusz Znaniecki, reżyser. Cała historia okraszona zostanie muzyką na żywo, a w rolę instrumentalistów i wokalistów - poza członkami zespołu Afar - będą zaangażowani aktorzy.

Premiera „Psubraci” w piątek o godz. 19. Bilety: 15-25 zł. Kolejne spektakle odbędą się między 5 a 10 maja.